

Sygn. akt III AUa 425/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2024 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Dariusz Płaczek

Protokolant: Robert Nędza

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2024 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z odwołania R. S.

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

o wysokość emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 27 listopada 2019 r. sygn. akt V U 1600/19

1. prostuje oczywiste omyłki zawarte w zaskarżonym w wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 27 listopada 2019 r. w ten sposób, że datę wydania decyzji: „23 czerwca 2019 roku” zastępuje datą: „23 czerwca 2017 roku”, a wskazaną w punkcie I tego wyroku ustawę z dnia 16 grudnia 2016 roku zastępuje wskazaniem: „ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (t.j. Dz.U.2019.288);

2. oddala apelację;

3. zasądza od Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. na rzecz odwołującego R. S. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt III AUa 425/20

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 23 czerwca 2017 roku (nr ewid.: (...)) Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych na podstawie art. 15c w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016r., poz. 708, z późn. zm.) oraz na podstawie informacji IPN z 8 marca 2017 roku – ponownie ustalił dla R. S. wysokość emerytury policyjnej od dnia 1 października 2017 roku.

Decyzją z dnia 23 czerwca 2017 roku (nr ewid.: (...)) Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych na podstawie art. 22a w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016r., poz. 708, z późn. zm.) oraz na podstawie informacji IPN z 8 marca 2017 roku – ponownie ustalił dla R. S. wysokość policyjnej renty inwalidzkiej od 1 października 2017 roku.

Wyrokiem z dnia 27 listopada 2019r. VU 1600/19 Sąd Okręgowy w Kielcach w punkcie I. zmienił zaskarżone decyzje w ten sposób, że przeliczył wysokość policyjnej renty inwalidzkiej dla R. S. poczynając od 1 października 2017 roku z pominięciem art. 22a ust. 1 do 3 „ustawy z dnia 16 grudnia 2016 roku o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin”, zaś wysokość emerytury przeliczył z pominięciem art. 13b w związku z art. 15c „ustawy z dnia 16 grudnia 2016 roku o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin”. W punkcie II wyroku Sąd Okręgowy zasądził od Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. na rzecz R. S. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, iż R. S. urodzony 1 maja 1948 roku, ukończył technikum handlowe oraz dwa lata Zawodowego Studium Administracyjnego (...)w K.. W dniu 16 marca 1971 roku został przyjęty do służby w Milicji Obywatelskiej i mianowany na stanowisko milicjanta Plutonu Lekkiego ZOMO K.. Od 24 lipca 1971 roku był słuchaczem Szkoły Podoficerskiej Milicji Obywatelskiej w S.. Od 25 lutego 1972 roku zatrudniony został na stanowisku milicjanta Plutonu Lekkiego ZOMO K.. W dniu 1 lipca 1973 roku został mianowany na stanowisko inspektora grupy operacyjnej Wydziału III Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w K.. Od 1 czerwca 1974 roku został mianowany na stanowisko oficera ewidencji operacyjnej sekcji III Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w K.. W dniu 1 stycznia 1975 roku powierzono mu stanowisko służbowe referenta techniki operacyjnej sekcji III Wydziału C Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w K.. Od 1 czerwca 1975 roku został mianowany na stanowisko referenta sekcji III Wydziału C Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w K.. W dniu 1 marca 1978 roku został mianowany na stanowisko referenta Wydziału C Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w K.. W dniu 1 marca 1980 roku został mianowany na stanowisko inspektora Wydziału Kadr Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w K.. Od 1 lutego 1990 roku zajmował stanowisko starszego inspektora Sekcji Kadr Wydziału Kadr Komendy Wojewódzkiej Urzędu Spraw Wewnętrznych w K.. W dniu 31 lipca 1990 roku został mianowany na stanowisko młodszego specjalisty Wydziału Kadr i Szkolenia Komendy Wojewódzkiej Policji w K.. Od 16 marca 1998 roku pełnił służbę na stanowisku specjalisty Wydziału Kadr i Szkolenia Komendy Wojewódzkiej Policji w K.. W dniu 1 lipca 2000 roku został mianowany na stanowisko specjalisty Wydziału Kadr i Szkolenia Komendy Wojewódzkiej Policji w K.. W dniu 16 września 2001 roku został mianowany na stanowisko specjalisty Sekcji Kadr Wydziału Kadr i Szkolenia Komendy Wojewódzkiej Policji w K.. W dniu 1 maja 2002 roku objął stanowisko specjalisty Wydziału Kadr i Szkolenia Komendy Wojewódzkiej Policji w K. i stanowisko to zajmował do 25 lutego 2003 roku. Instytut Pamięci Narodowej wskazał, że R. S. w okresie od 1 sierpnia 1973 roku do 28 lutego 1980 roku (6 lat, 6 miesięcy i 28 dni) pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa w myśl art. 13 b ust. 1 pkt. 5 litera c tiret czwarte oraz litera d tiret 3 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, państwowej straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin. Decyzją z dnia 16 listopada 2009 roku Dyrektor Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji ponownie ustalił R. S. wysokość emerytury policyjnej na podstawie art. 15b w związku z art. 32 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji(...). Wysokość emerytury została ustalona

na podstawie uzyskanej z Instytutu Pamięci Narodowej informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944 – 1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. z 2007 roku nr 63 pozycja 425), sporządzonej przez Instytut Pamięci Narodowej. Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie zeznań ubezpieczonego R. S. oraz akt osobowych ubezpieczonego z okresu jego zatrudniania w Komendzie Wojewódzkiej Milicji w K., a także pisma IPN.

Na tle takich ustaleń Sąd Okręgowy ocenił odwołania jako zasadne. Na wstępie Sąd wskazał, iż spór w przedmiotowej sprawie dotyczył wysokości świadczeń ubezpieczonego tj. emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej, zaś powstał w związku z treścią art. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 roku o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016r. poz. 2270). Sąd Okręgowy przytoczył wprowadzone ustawą nowelizującą nowe przepisy ustawy zaopatrzeniowej dnia 18 lutego 1994 roku, w szczególności art. 13b ust. 1 przewidujący, iż za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. w niżej wymienionych cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach, które następnie Sąd Okręgowy szczegółowo wymienił. Sąd wskazał również na treść art. 15c ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej, w świetle którego, w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi: 1) 0% podstawy wymiaru - za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b; 2) 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz 2-4 . Przepisy art. 14 i art. 15 ust. 1-3a, 5 i 6 stosuje się odpowiednio. Emerytura nie podwyższa się zgodnie z art. 15 ust. 2 i 3, jeżeli okoliczności uzasadniające podwyższenie wystąpiły w związku z pełnieniem służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b.(ust 2). Wysokość emerytury ustalonej zgodnie z ust. 1 i 2 nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.(ust. 3). Sąd Okręgowy przywołał także przepis art. 22a ust. 1 tej ustawy, w świetle którego w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, rentę inwalidzką ustaloną zgodnie z art. 22 zmniejsza się o 10% podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Przy zmniejszaniu renty inwalidzkiej okresy służby, o której mowa w art. 13b, ustala się z uwzględnieniem pełnych miesięcy. W przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i została zwolniona ze służby przed dniem 1 sierpnia 1990 r. rentę inwalidzką wypłaca się w kwocie minimalnej według orzeczonej grupy inwalidzkiej(ust 2). Wysokość renty inwalidzkiej, ustalonej zgodnie z ust. 1, nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej renty z tytułu niezdolności do pracy wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (ust. 3). Następnie Sąd Okręgowy podniósł, iż zaskarżone decyzje wydane zostały w oparciu o informację o przebiegu służby sporządzoną przez Instytutu Pamięci Narodowej dnia 8 marca 2017 roku. Wynikało z niej, że R. S. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa w myśl art. 13 b ust. 1 pkt. 5 lit c tiret czwarte oraz lit d tiret trzecie, od dnia 1 sierpnia 1973 roku do dnia 28 luty 1980 roku. Dyrektor Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji decyzjami z dnia 23 czerwca 2017 roku ponownie ustalił wysokość emerytury i renty w oparciu o treść art. 15c i art. 22a znowelizowanej ustawy. Organ rentowy za okres od dnia 1sierpnia 1973 roku do dnia 28 luty 1980 roku przyjął dla ubezpieczonego 0% podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art 13b. Sąd Okręgowy dalej wskazał, iż jak wynika z akt osobowych ubezpieczonego we wskazanym okresie był funkcjonariuszem służby bezpieczeństwa, pełnił służbę jako oficer operacyjny, referent techniki operacyjnej, referenta sekcji III Wydziału C. Powyższa służba jest wymieniona w treści art. 13 ust 1 pkt. 5 lit c, gdzie wskazuje się na osoby wypełniające zadania służby bezpieczeństwa w departamencie III oraz wykonujące czynności operacyjno - techniczne niezbędne w działalności służby bezpieczeństwa – biuro C. Taką służbę R. S. pełnił.

Sąd Okręgowy uznał jednak, że ścisła interpretacja znowelizowanych przepisów nie koresponduje z normami konstytucyjnymi. Przepisy będące podstawą wydania zaskarżonych decyzji naruszają wartości wskazane w Konstytucji, przede wszystkim zasadę zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, równości wobec

prawa, godności, prawa do zabezpieczenia społecznego to jest art. 2, art. 10, art. 30, art. 31 ust. 3, art 45 oraz art. 67 Konstytucji.

Sąd pierwszej instancji dalej wyjaśnił, iż Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 11 maja 2007 roku sygn. K 2/07 uznał: „środki demontażu dziedzictwa po byłych totalitarnych ustrojach komunistycznych dają się pogodzić z ideą demokratycznego państwa prawa tylko wtedy, gdy pozostając w zgodzie z wymaganiami państwa opartego na rządach prawa – będą skierowane przeciwko niebezpieczeństwu grożącym podstawowym prawom człowieka oraz procesowi demokratyzacji. Likwidując spuściznę po totalitarnych systemach komunistycznych, demokratyczne państwo oparte na rządach prawa musi stosować środki formalnoprawne takiego państwa. Nie może stosować żadnych innych środków, ponieważ wówczas nie byłoby lepsze od totalitarnego reżimu, który ma zostać całkowicie zlikwidowany. Demokratyczne państwo oparte na rządach prawa dysponuje wystarczającymi środkami, aby zagwarantować, że sprawiedliwości stanie się zadość, a winni zostaną ukarani. Nie może ono jednak i nie powinno zaspokajać żądy zemsty, zamiast służyć sprawiedliwości. Musi natomiast respektować takie prawa człowieka i podstawowe swobody, jak prawo do należytego procesu, prawo do wysłuchania czy prawo do obrony, oraz stosować je także wobec tych osób, które same ich nie stosowały, gdy były u władzy”. Takie zamierzenie zdaniem Sądu Okręgowego było zrealizowane na podstawie ustawy z dnia 23 stycznia 2009 roku o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej. Stosownie do treści art. 15 b ust. 1 pkt. 1 znowelizowanej w 2009 roku ustawy emerytura w przypadku osoby, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 roku o ujawnieniu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 roku, wynosi 0,7 % podstawy jej wymiaru, - za każdy rok służby w organach bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990; 2,6 podstawy wymiaru – za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz pkt 2-4. Nowelizacja z 2009 roku była przedmiotem oceny Trybunału Konstytucyjnego, który w wyroku z dnia 24 lutego 2010 roku sygn. K 6/9 orzekł, że art. 15 b ustawy z dnia 10 grudnia 1993 roku o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (dodany przez art. 1 ustawy z dnia 23 stycznia 2009 roku o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dziennik Ustaw nr 24 poz. 145) jest zgodny z art. 2, art. 10, art. 30, art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 42 Konstytucji. Powyższe zmiany były także przedmiotem rozstrzygnięcia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 14 maja 2013 roku 15189 /10, który uznał że redukcja uposażenia emerytalnego byłych funkcjonariuszy komunistycznej służby bezpieczeństwa nie nałożyła na tę grupę emerytów nadmiernego obciążenia, ani nie pozbawiła ich środków do życia, a zatem nie można mówić o naruszeniu prawa do poszanowania własności skarżących. W oparciu o te przepisy, decyzją z dnia 13 listopada 2009 roku organ rentowy przeliczył ubezpieczonemu i wypłacał zmniejszoną emeryturę.

Sąd Okręgowy dalej wyjaśnił, iż w przedmiotowej sprawie ubezpieczony kwestionował zgodność z Konstytucją regulacji z 2016 roku, która ponownie obniżyła świadczenia emerytalne byłych funkcjonariuszy. Zdaniem Sądu Okręgowego stanowisko ubezpieczonego jest trafne. W uzasadnieniu proponowanej nowelizacji wskazano, że ma ona na celu wprowadzenie kolejnych zmian zapewniających w pełniejszym zakresie zniesienie przywilejów emerytalnych związanych z pełnieniem służby na rzecz totalitarnego państwa w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 sierpnia 1990 r.. Wskazano, że przywileje emerytalne związane z pracą w aparacie bezpieczeństwa PRL nie zasługują na ochronę prawną przede wszystkim ze względu na powszechne poczucie naruszenia w tym zakresie zasady sprawiedliwości społecznej. Zdaniem zgłaszającego projekt wprowadzone w/w ustawą z dnia 23 stycznia 2009 r. tj. tzw. ustawą dezubekizacyjną nie przyniosły oczekiwanego celu. W ocenie Sądu Okręgowego art. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 roku narusza zasadę przyzwoitej legislacji, zasadę zaufania do państwa i stanowionego prawa - art 2 Konstytucji. Przede wszystkim zawarte w projekcie ustawy uzasadnienie proponowanych zmian było

lakończe, nie wskazano w sposób konkretny przesłanek, kryteriów i podstaw takiego, dalszego obniżenia wysokości świadczeń z ubezpieczenia społecznego do poziomu określonego w art. 15 c i art. 22a znowelizowanej ustawy. Nie wskazano żadnych relewantnych cech, które pozwalałyby na powiązanie wysokości tak obniżonych świadczeń z charakterem, rodzajem pełnionej służby, rzeczywiście wykonywanymi zadaniami przez tych funkcjonariuszy. Ustawodawca zupełnie dowolnie, arbitralnie określił w art. 15 c ustawy z dnia 16 grudnia 2016 roku, że w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi: 1) 0% podstawy wymiaru - za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b; 2) 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz 2-4. Wysokość emerytury ustalonej zgodnie z ust. 1 i 2 nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (ust. 3). Sąd Okręgowy zauważył, iż w projekcie ustawy złożonym w Sejmie w dniu 2 grudnia 2016 roku proponowano 0,5 % podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13 b w przypadku emerytury, zaś co do renty, jej zmniejszenie o 2% podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa. W ostatecznym jednak kształcie znowelizowana ustawa w art. 22a przyjmowała zmniejszenie renty inwalidzkiej od 10 % podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa. Zdaniem Sądu pierwszej instancji powyższe wskazuje właśnie na brak koncepcji i uzasadnienia dla przyjęcia takiego, a nie innego poziomu świadczeń. Z tych też względów naruszono zasadę zaufania obywateli do państwa, bezpieczeństwa prawnego oraz praw nabytych. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego zasada ochrony zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa zwana także zasadą lojalności państwa względem obywateli, sprowadza się do nakazu takiego stanowienia i stosowania prawa, by obywatel mógł układać swoje sprawy w zaufaniu, że nie naraża się na skutki prawne, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji (orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 maja 1994 sygn. K 1/94, wyrok z 2 czerwca 1999 roku sygn. K 34/98). Trybunał Konstytucyjny wskazywał, że oceniając zgodność aktów normatywnych z tą zasadą „należy ustalić, na ile oczekiwania jednostki, że nie narazi się ona na prawne skutki, których nie mogła przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań, są usprawiedliwione. Jednostka musi zawsze liczyć się z tym, że zmiana warunków społecznych lub gospodarczych może wymagać nie tylko zmiany obowiązującego prawa, ale również niezwłocznego wprowadzenia w życie nowych regulacji prawnych. Jak jednak wskazuje Trybunał Konstytucyjny znaczenie ma także horyzont czasowy działań podejmowanych przez jednostkę w danej sferze życia. Im dłuższa jest w danej sferze życia perspektywa czasowa podejmowanych działań, tym silniejsza powinna być ochrona zaufania do państwa i do stanowionego przez nie prawa” (wyrok z dnia 7 lutego 2001 sygn. K 27/ 00). Nie budzi więc wątpliwości, że ustawodawca jest upoważniony do wprowadzania regulacji mniej korzystnych od dotychczasowych. Jednak należy to czynić w zgodzie z wymaganiami państwa opartego na rządach prawa. Rozwiązania legislacyjne muszą mieć charakter przewidywalny, być dokonywane z poszanowaniem istniejących stosunków prawnych, zapewniać ich stabilność w sytuacji, gdy dokonane zmiany nie są podyktowane żadnymi obiektywnymi okolicznościami (orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 kwietnia 2008 roku K 8 /98).

Zdaniem Sądu pierwszej instancji wprowadzona regulacja narusza zasadę ochrony praw nabytych, albowiem nie wynikała przecież z konieczności przeprowadzenia kompleksowej reformy systemu ubezpieczeń społecznych, jego ujednoczenia. Taka reforma dokonała się w 1999 roku. Ponadto sam projektodawca wskazał jedynie, że celem ustawy jest pozbawienie przywilejów emerytalnych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa. Sąd przywołując wyżej powołane orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 maja 2007 roku sygn. akt K 2/07 wskazuje, że nawet likwidacja spuścizny po totalitarnych systemach komunistycznych musi być oparta na środkach formalnoprawnych demokratycznego państwa, nie może stosować innych środków, bo nie byłoby to lepsze od totalitarnego reżimu. Należało więc rozliczyć się z przeszłością, co uczyniono w wielu aktach normatywnych wydanych po 1989 roku. W 2009 roku uczyniono to również w stosunku do osób pełniących służbę w organach bezpieczeństwa. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 31 stycznia 2006 roku, K 23/03 ocenił, że zasada ochrony praw nabytych nie ma zastosowania do praw nabytych niesłusznie lub niegodziwie. Ponadto zasada ochrony praw nabytych zakazuje arbitralnego znoszenia lub ograniczenia praw podmiotowych przysługujących jednostce lub innym podmiotom prywatnym występującym w obrocie prawnym, a tak uczyniono w znowelizowanej ustawie. Projekt

zakładał dalsze obniżenie emerytur, wskazując, że należy ją przeliczyć wskaźnikiem po 0,5 % za każdy rok służby, a co do renty zaproponowano jej zmniejszenie o 2% podstawy wymiaru renty za każdy rok służby. W ostatecznym jednak kształcie ustawa z dnia 16 grudnia 2016 roku w art. 15 c przyjęła, że w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 roku emerytura wynosi 0 % podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13 b; 2,6 % podstawy wymiaru za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt. 1, 1 a oraz 2 – 4. W przypadku renty, art. 22a ustawy nowelizującej zmniejsza się ją o 10 % podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa o której mowa w art. 13b. Powyższe zdaniem Sądu Okręgowego wskazuje, że ustawodawca dokonał obniżenia świadczenia w sposób arbitralny, nie wypracowując żadnych sprawdzalnych i racjonalnych kryteriów takiego działania. Nie wskazał indywidualnych przesłanek obniżenia uprawnionemu należnych mu świadczeń. Istotne jest również, że obecnie nie uznaje się pracy dawnych służbach mundurowych za nielegalną i zalicza się ją do emerytalnego stażu pracy. Dotyczy to również tzw. pracowników cywilnych instytucji i formacji wymienionych w art. 13b. Znowelizowana ustawa wprowadziła więc reżim specjalny, bardziej rygorystyczny. Okres pracy w latach 1944 – 1990 traktuje się gorzej od okresu nieskładkowego w systemie emerytur z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zgodnie bowiem z art. 53 ust. 1 ustawy o emeryturach rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych emerytura wynosi 24 % kwoty bazowej, o której mowa w art. 19 zastrzeżeniem ust. 3 i 4 oraz po 1,3 % podstawy wymiaru za każdy rok okresów składkowych, po 0,7 % podstawy wymiaru za każdy rok okresów nieskładkowych. W ocenie Sądu pierwszej instancji, cel jaki ustawodawca chciał osiągnąć dokonując nowelizacji ustawy z dnia 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji(...), to jest obniżenie emerytury osobom, które pełniły służbę w organach bezpieczeństwa Polski Ludowej w okresie od dnia 24 lipca 1944 roku do dnia 31 sierpnia 1990 roku jest i był do realizacji w oparciu o treść art. 10 powołanej ustawy, zgodnie z którym prawo do zaopatrzenia emerytalnego na podstawie ustawy nie przysługuje funkcjonariuszowi, który został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu za przestępstwo umyślne lub przestępstwo skarbowe umyślne, ścigany z oskarżenia publicznego, popełnione w związku z wykonywaniem czynności służbowych i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, albo za przestępstwo określone w art. 258 kodeksu karnego lub wobec którego orzeczono prawomocnie środek karny pozbawienia praw publicznych za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, które zostało popełnione przed zwolnieniem ze służby. W takim przypadku emeryt albo rencista nabywa prawo do świadczeń pieniężnych z ubezpieczenia emerytalnego i rentowych, jeżeli spełnia warunki określone w ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Sąd Okręgowy stwierdził, że bardziej korzystne dla emerytów byłoby skazanie wyrokiem karnym za przestępstwo umyślne, bowiem jeżeli idzie o zasady ustalania świadczeń do emerytury byłby w lepszej sytuacji. Dlatego też osoby, które w trakcie służby dopuszczały się czynności represyjnych, zbrodniczych, oprawczych związanych z działaniem aparatu represji okresie PRL mogą być pozbawione w oparciu o treść art. 10 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji świadczeń przysługujących na podstawie jej przepisów. Znowelizowana ustawa obniżyła zaś wysokość świadczeń emerytalno - rentowych funkcjonariuszom pełniącym służbę w organach bezpieczeństwa poniżej poziomu świadczeń należnych osobom objętym emerytalnym systemem powszechnym.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji omawiane przepisy naruszają również zasady równości wobec prawa (art 32) i prawa do zabezpieczenia społecznego (art. 67 w zw. z art. 31 ust 3 Konstytucji). Trybunał Konstytucyjny w swoich orzeczeniach podkreśla, że wszelkie odstępstwa od nakazu równego traktowania podmiotów podobnych zawsze muszą znajdować podstawę w odpowiednio przekonujących kryteriach, które muszą być ważne dla czegoś lub z jakiegoś punktu widzenia i pozostawać w związku z celem przepisów i mieć charakter racjonalnie uzasadniony. Tak wypowiedział się Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 16 grudnia 1997 roku sygn. akt K 8/97. W ocenie Sądu Okręgowego dokonane zmiany stanowią olbrzymią sankcję w stosunku do osób, które były funkcjonariuszami organów bezpieczeństwa, a którym, jak w przypadku ubezpieczonego nie zarzuca się jakiegokolwiek przewinienia, a wyłącznie wskazuje się fakt pełnienia służby jako funkcjonariusz SB w Wydziale III a także biurze C. Ustawodawca nie wskazał też z jakich powodów ograniczył zakres korzystania z konstytucyjnych wolności i praw, o którym mowa w art. 31 ust. 3 Konstytucji. Przepis ten wskazuje, że nawet te ograniczenia wynikające z konieczności zapewnienia bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób, nie mogą naruszać istoty wolności i praw. Zgodnie z art. 67 ust.1 Konstytucji obywatel

ma prawo do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo oraz po osiągnięciu wieku emerytalnego. Przepis ten faktycznie daje ustawodawcy prawo do ustalania przepisów dotyczących zabezpieczenia emerytalno –rentowego, jednak nie jest to swoboda nieograniczona. Tak wypowiedział się Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 6 lutego 2002 roku sygn. SK 11/ 01. Z pewnością przepisy, regulacje dotyczące zabezpieczenia społecznego w zakresie emerytur i rent nie mogą być środkiem do realizacji celu w postaci, tak naprawdę dalszego „karania” ubezpieczonych za służbę w organach bezpieczeństwa Polski Ludowej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uwzględnił odwołania, zaś o kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie par 9 ust 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Wnosząc apelację, organ rentowy zaskarżył w całości powyższy wyrok i zarzucił mu naruszenie:

1) art. 15c i art. 22a ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2019 r. poz. 288 z późn. zm.), dalej zwana „ustawą zaopatrzeniową”, poprzez ich niezastosowanie w sytuacji gdy bezspornym jest, iż odwołujący pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa zdefiniowaną w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej;

2) art. 15c i art. 22a w zw. z art. art. 13a ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej poprzez nieuzasadnione przyjęcie, iż Odwołujący nie powinna podlegać rygorom przewidzianym w tych przepisach, pomimo iż spełnia przesłanki w tych przepisach określone, a przez to nieuwzględnienie przy obliczeniu wysokości emerytury i renty inwalidzkiej Odwołującego się;

3) art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zw. z art. 15c i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej poprzez jego niezastosowanie i wydanie orzeczenia z pominięciem obowiązujących przepisów prawa;

4) art. 193 Konstytucji RP poprzez niezwrócenie się przez Sąd I instancji do Trybunału Konstytucyjnego z zapytaniem o zgodność art. 15c i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej z Konstytucją RP, a w konsekwencji samodzielne rozstrzygnięcie niejako „w zastępstwie” Trybunału Konstytucyjnego o niekonstytucyjności art. 15c i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej, w oparciu o które wydane zostały zaskarżone decyzje, co w konsekwencji spowodowało wydanie orzeczenia nieuwzględniającego regulacji wynikającej z art. 15c i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej,

5) art. 188 Konstytucji RP poprzez samodzielne rozstrzygnięcie niejako „w zastępstwie” Trybunału Konstytucyjnego o niekonstytucyjności art. 15c i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej, w oparciu o który wydana została zaskarżona decyzja, pomijając wynikającą z tego przepisu wyłączną kompetencję Trybunału Konstytucyjnego w zakresie stwierdzania zgodności ustaw i umów międzynarodowych z Konstytucją;

6) art. 2 , art. 10,art. 30, art. 31 ust 3, art. 45 oraz art. 67 Konstytucji RP w związku z art. 188, art. 178, art. 193 Konstytucji RP oraz art. 15c i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej, poprzez autonomiczne uznanie, iż art. 15c i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej narusza zasadę zaufania obywateli do państwa godności, prawa do zabezpieczenia społecznego w sytuacji gdy zakwestionowane przepisy wprowadzone zostały w celu zniwelowania nieuzasadnionych przywilejów, niesłusznie przyznanych funkcjonariuszom państwa totalitarnego oraz wobec

7) art. 177 § 1 pkt. 3¹ k.p.c. w zw. z art. 188 oraz art. 193 Konstytucji RP poprzez nie zawieszenie postępowania z uwagi na skierowania do Trybunału Konstytucyjnego pytania prawnego odnośnie zgodności z Konstytucją RP samego sposobu i trybu uchwalenia ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. 2016 r., poz. 2270), zarejestrowanego pod sygn. akt pod sygn. akt P 4/18;

8) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez wskazanie nieprawidłowych dat zaskarżonych decyzji w komparycji wyroku i ustawy stanowiącej ich podstawę prawną w sentencji wyroku.

W oparciu o takie zarzuty organ rentowy wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołań oraz zasądzenie od Odwołującego na rzecz organu rentowego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję, ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację odwołujący wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od organu rentowego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, wskazując na argumenty, które w jego ocenie czynią zarzuty apelacji bezzasadnymi.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja organu rentowego jest bezzasadna.

Rację ma jednak organ rentowy dostrzegając oczywiste omyłki w sentencji zaskarżonego wyroku zarówno co do oznaczenia daty zaskarżonych decyzji, jak i daty oraz nazwy ustawy zawierającej wskazane w sentencji wyroku przepisy, które zgodnie z tą sentencją należy „pomiąć” przy obliczaniu emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej odwołującego. Sąd Apelacyjny na zasadzie art. 350 § 1 i § 3 z urzędu sprostował więc te oczywiste omyłki. Sąd Apelacyjny prostując sentencję zaskarżonego wyroku posłużył się nazwą ustawy według brzmienia aktualnego na dzień wydania wyroku sądu pierwszej instancji.

Spór w przedmiotowej sprawie dotyczył wysokości emerytury policyjnej oraz policyjnej renty inwalidzkiej odwołującego, obniżonych zaskarżonymi decyzjami Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z 23 czerwca 2017 r., na podstawie 15c (emerytura) i art. 22a (renta) w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U.2023.1280 t.j. - nazwa aktualna) - zwanej dalej „ustawą zaopatrzeniową”, oraz w oparciu o informację otrzymaną z Instytutu Pamięi Narodowej z dnia 8.03.2017 r. o przebiegu służby w okresie od dnia 1 sierpnia 1973r. do 28 lutego 1980r. Wprowadzony ustawą z dnia 16 grudnia 2016r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 2270, dalej jako ustawa z 2016 r. lub ustawa nowelizująca) art. 15c ust. 1 przewiduje, iż w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi: 1) 0% podstawy wymiaru - za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b; 2) 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz 2-4. Zgodnie z art 15c ust. 3 ustawy wysokość emerytury ustalonej zgodnie z ust. 1 i 2 nie może być wyższa, niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, przy czym w roku 2017 była to kwota 2.069,02 zł. Natomiast art. 22a ustawy zaopatrzeniowej, w ust. 1 stanowi, iż w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, rentę inwalidzką ustaloną zgodnie z art. 22 zmniejsza się o 10% podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. W przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i została zwolniona ze służby przed 1 sierpnia 1990 r., rentę inwalidzką wypłaca się w kwocie minimalnej według orzeczonej grupy inwalidzkiej (art. 22a ust.2). W myśl art. 22a ust. 3 tej ustawy wysokość renty inwalidzkiej, ustalonej zgodnie z ust. 1, nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej renty z tytułu niezdolności do pracy wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

W celu ustalenia wysokości emerytury (odpowiednio renty), organ emerytalny występuje do Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu z wnioskiem o sporządzenie informacji, o której mowa w art. 13a ust. 1 ustawy. Warunkiem koniecznym do zastosowania art. 15c (w przypadku renty art. 22a) oraz art. 13 ust. 1 lit. 1c w zw. z art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, skutkującym obniżeniem wysokości świadczenia osoby uprawnionej jest pełnienie przez nią służby "na rzecz totalitarnego państwa" w rozumieniu art. 13b tej ustawy. Podkreślić jednak należy, iż sama ustawa nie zawiera jednak definicji określenia "na rzecz totalitarnego państwa", a zatem - zdaniem strony pozwanej - zgodnie z literalnym brzmieniem powołanych przepisów już sam fakt pełnienia przez odwołującego służby w jednostce wymienionej w art. 13b i we wskazanym okresie powoduje skutek w postaci ponownego ustalenia wysokości otrzymywanego świadczenia.

Sąd pierwszej instancji mimo, iż dokonał pewnych ustaleń faktycznych, w tym dotyczących funkcji i zadań jakie pełnił odwołujący w spornym okresie, nie podjął jednak próby subsumpcji ustalonego stanu faktycznego pod wyżej wskazane normy ustawowe wynikające z art. 15c i 22a w zw. z art 13b ustawy zaopatrzeniowej, gdyż stwierdził niekonstytucyjność tych przepisów i w konsekwencji odmówił ich zastosowania przy obliczaniu wysokości emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej odwołującego.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego wyrażany jest pogląd, (do którego również odwołuje się w niniejszej sprawie strona pozwana), że kompetencję orzekania o niekonstytucyjności oznaczonego przepisu ustawy ma wyłącznie Trybunał Konstytucyjny i tylko on może rozważać usunięcie z systemu prawnego przepisów sprzecznych z ustawą zasadniczą (art. 188 pkt 1 tej ustawy). Sąd powszechny nie ma zatem możliwości niestosowania obowiązujących przepisów ustawy z powołaniem się na ich niekonstytucyjność. Według tego poglądu sądy mają obowiązek dokonywania wykładni prokonstytucyjnej, ale nie mają kompetencji do orzekania o niekonstytucyjności przepisu i usuwania go z systemu prawnego. W razie zastrzeżeń co do zgodności przepisu ustawy z Konstytucją istnieje specjalny tryb przewidziany w art. 188 Konstytucji, pozwalający na wyeliminowanie takiego przepisu z obrotu prawnego. Dopóki nie zostanie stwierdzona przez Trybunał Konstytucyjny niezgodność określonego przepisu z Konstytucją, dopóty ten przepis podlega stosowaniu i może stanowić podstawę merytorycznych rozstrzygnięć sądowych.

W orzecnictwie wyrażane jest również odmienne stanowisko, zgodnie z którym orzekanie o zgodności ustaw z Konstytucją (art. 188 pkt 1 ustawy zasadniczej), co niewątpliwie należy do wyłącznej kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, nie jest tożsame z oceną konstytucyjności przepisu mającego zastosowanie w konkretnej sprawie rozstrzyganej przez sąd. Sąd jest obowiązany do oceny konstytucyjności przepisu ustawy w ramach ustalania, który przepis obowiązującego prawa będzie zastosowany do rozstrzygnięcia danego stanu faktycznego w indywidualnej sprawie. Odmowa zastosowania przepisu ustawy uznanego przez sąd za sprzeczny z konstytucją nie narusza zatem kompetencji Trybunału Konstytucyjnego i nie ma bezpośredniego związku z tymi kompetencjami. Warto zwrócić uwagę, iż w wyroku z dnia 8 sierpnia 2017 r. I UK 325/16, LEX nr 2389585 Sąd Najwyższy przychylił się do drugiego z zaprezentowanych stanowisk. Wskazał, iż zgodnie z art. 8 ustawy zasadniczej, Konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej, a jej przepisy stosuje się bezpośrednio. Niewątpliwie adresatem tej normy są przede wszystkim sądy sprawujące wymiar sprawiedliwości (art. 175 ust. 1), a sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom (art. 178 ust. 1). Również art. 193 ustawy zasadniczej nie nakłada na sąd obowiązku zwracania się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym co do zgodności aktu normatywnego z ustawą zasadniczą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. Stosowanie Konstytucji nie jest więc zastrzeżone wyłącznie dla Trybunału Konstytucyjnego (art. 188 ust. 1), ale należy również do sądów, zarówno w przypadku zaistnienia luki w prawie, jak i wówczas, gdy sąd dojdzie do przekonania, że przepis ustawy jest niezgodny z Konstytucją i nie powinien być zastosowany w konkretnej sprawie. Nie narusza to kompetencji właściwej dla Trybunału Konstytucyjnego, gdyż formalnie przepis ten w dalszym ciągu pozostaje w systemie prawnym i może być stosowany przez inne sądy orzekające w takich samych sprawach. Zatem zdaniem Sądu Najwyższego orzekanie o zgodności ustaw z Konstytucją (art. 188 pkt 1), co niewątpliwie należy do wyłącznej kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, nie jest tożsame z oceną konstytucyjności przepisu mającego zastosowanie w konkretnej sprawie rozstrzyganej przez sąd. Sąd jest obowiązany do oceny konstytucyjności przepisu ustawy w ramach ustalania, który przepis obowiązującego prawa będzie zastosowany do rozstrzygnięcia danego stanu

faktycznego w indywidualnej sprawie. Odmowa zastosowania przepisu ustawy uznanego przez sąd za sprzeczny z Konstytucją nie narusza zatem kompetencji Trybunału Konstytucyjnego i nie ma bezpośredniego związku z tymi kompetencjami sądowe stosowanie prawa.

Sąd Apelacyjny w składzie orzekającym podziela co do zasady stanowisko o dopuszczalności dokonania tzw. rozproszonej kontroli konstytucyjności ustaw, tym bardziej w sytuacji, gdy sam Trybunał Konstytucyjny w praktyce odmawia takiej oceny odnośnie przepisów na podstawie, których obniżono emeryturę odwołującego. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 czerwca 2022r. III USKP 145/21, Lex nr 3353118 stwierdził, iż: „w kontekście przewlekłości postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (sięgającej 5 lat - sprawa zarejestrowana w Trybunale Konstytucyjnym pod sygnaturą P 4/18 nie została dotąd rozstrzygnięta) należy przyjąć dopuszczalność tzw. rozproszonej kontroli konstytucyjności ustaw, a jej uzasadnieniem jest de facto niezdolność Trybunału Konstytucyjnego do wydania rozstrzygnięcia w sprawie ustawy zmieniającej z 2016 r.” Sąd Najwyższy dalej wyjaśnił, iż gdy „nie jest możliwe uzyskanie kontroli konstytucyjnej przez przewidziany do tego organ (Trybunał Konstytucyjny) z jednoczesnym zapewnieniem stronie rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie, to do sądu powszechnego rozpoznającego sprawę należy zapewnienie obywatelowi właściwej kontroli konstytucyjnej i jego powinnością jest samodzielne dokonanie oceny zgodności z Konstytucją RP wskazanych przepisów ustawy”. Jednocześnie w uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy sformułował pewne warunki dopuszczalności rozproszonej kontroli konstytucyjności ustaw (wykładnia prokonstytucyjna okaże się niewystarczająca, brak wypowiedzi Trybunału w tym zakresie oraz długotrwała bezczynność Trybunału), zaznaczając jednak, że sądy powszechne powinny z takiej możliwości korzystać jedynie w wyjątkowych sytuacjach i „sądy powinny traktować odmowę zastosowania przepisu jako środek ostateczny”. Sąd Apelacyjny podziela to stanowisko i zwraca uwagę, iż dokonywanie kontroli konstytucyjności przepisu przez sądy powszechne w każdej sprawie, w sposób nieograniczony i bezwarunkowy, już na wstępnym etapie rozpoznania sprawy, może prowadzić do szkodliwego skutku w postaci dalszego (niezależnego od obecnej działalności i kondycji Trybunału) osłabienia pozycji ustrojowej tego sądu konstytucyjnego, a przede wszystkim zakłócenia spójności orzecznictwa, zwłaszcza w sytuacji, gdy sądy powszechne odmiennie zaczną oceniać konstytucyjność tego samego przepisu ustawy. W ocenie Sądu Apelacyjnego dopuszczenie możliwości przeprowadzenia przez sąd powszechny w pewnych wyjątkowych sytuacjach rozproszonej kontroli konstytucyjności ustaw nie może jednak oznaczać, iż w ramach merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy pierwszą czynnością sądu, oderwaną od ustaleń faktycznych i domniemania konstytucyjności ustaw, będzie weryfikacja zgodności z Konstytucją mających zastosowanie w danej sprawie przepisów ustawy. Sąd powszechny nie powinien zatem rozpoczynać oceny zasadności decyzji organu rentowego od oceny konstytucyjności przepisów, które zastosował organ rentowy, bez choćby próby rozważenia, czy w świetle okoliczności faktycznych sprawy, opierając się na zasadzie domniemania konstytucyjności ustawy, przepisy te zasadnie zostały zastosowane przez ten organ. Jedynie w przypadku pozytywnej odpowiedzi na to pytanie, może w następnej kolejności przystąpić, (jeśli występują ku temu wyjątkowe przesłanki, na które wskazuje SN między innymi w powołanym wyżej wyroku 9 czerwca 2022r., III USKP 145/21) do rozproszonej oceny konstytucyjności ustawy, zwłaszcza gdy tego rodzaju zarzuty (jak niniejszej sprawie) sformułowano w odwołaniu od decyzji.

Reasumując, Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności uzupełnił obraz okoliczności faktycznych sprawy, a następnie ocenił, czy w świetle tych okoliczności uzasadnione było obniżenie świadczeń odwołującego w oparciu o przepisy art 15c i 22a w.zw. z art 13b ustawy zaopatrzeniowej.

Odnosząc się do ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji stwierdzić należy, iż Sąd ten dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o dowody zaoferowane przez strony, w tym przede wszystkim dokumenty zawarte w aktach emerytalnych odwołującego, dokumenty pochodzące z jego akt osobowych oraz dowód z przesłuchania odwołującego w charakterze strony. Zauważyć też należy, iż strona pozwana nie kwestionowała w apelacji ustaleń faktycznych dotyczących samego rodzaju zadań i czynności wykonywanych przez odwołującego w spornym okresie, i nie podważała też wiarygodności żadnego z dowodów, na których oparł się Sąd pierwszej instancji. Sąd Apelacyjny w oparciu o dokumenty pochodzące z akt osobowych odwołującego uzupełnił obraz okoliczności faktycznych sprawy,

w szczególności w zakresie czynności i zadań wykonywanych przez odwołującego w spornym okresie w następujący sposób:

Odwołujący od sierpnia 1973r. został przeniesiony do Wydziału III SB Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej na stanowisko inspektora grupy operacyjnej. Wydział III zajmował się tzw. ochroną przemysłu, w tym ściganiem przestępstw w przemyśle i państwowych zakładach pracy. Odwołujący podczas służby nie zajmował się jednak typową pracą operacyjną, w tymi pozyskiwaniem tajnych współpracowników i nie był nawet przeszkolony w tym zakresie. Wykonywał w Wydziale III czynności techniczne, biurowe, polegające na wypełnianiu dokumentów, przepisywaniu wykazów. Już po kilku miesiącach został delegowany do Wydziału Śledczego. W okresie od stycznia do kwietnia 1974r. odbywał staż w Wydziale Śledczym KWMO. Zapoznawał się z pracą wydziału, przepisami prawa karnego i procesowego oraz brał udział w szkoleniach. Zapoznawał się z techniczną stroną prowadzenia postępowania przygotowawczego, zajmował się też protokołowaniem. Brał udział w prowadzeniu dwóch śledztw dot. niegospodarności mieniem w jednym z zakładów pracy w K. oraz w sprawie awarii transformatora. Jego praca została źle oceniona, a Naczelnik Wydziału Śledczego w opinii z dnia 6 maja 1974r. stwierdził, że odwołujący nie wykazywał zainteresowania tą pracą i nie nadaje się do pracy w tym wydziale. W maju 1974r. odwołujący złożył wniosek o przeniesienie go z Wydziału III, gdyż „rodzaj wykonywanej pracy nie w pełni mu odpowiadał”. Od czerwca 1974r. został więc przeniesiony do sekcji III wydziału C na stanowisko oficera, a następnie referenta techniki operacyjnej. Tam wykonywał prace „z zakresu ewidencji archiwalnej”. Od 1975r. wykonywał prace związane z konserwacją i udostępnianiem akt archiwalnych oraz prowadzeniem ewidencji archiwalnej. Poznał technikę ewidencjonowania, konserwacji i udostępniania akt archiwalnych. Z opinii służbowej z dnia 5 grudnia 1978r. wynika, że na tym stanowisku odpowiedzialny był za zespół akt osobowych byłych funkcjonariuszy SB, MO i Służby Zdrowia. Do jego zadań należało przyjmowanie akt, ewidencjonowanie, konserwacja i udostępnianie oraz opracowywanie na ich podstawie opinii o służbie i wydawanie zaświadczeń. Powyższych ustaleń Sąd Apelacyjny dokonał w oparciu o dokumenty zalegające w aktach osobowych odwołującego, w tym oceny, opinie służbowe, wnioski personalne, a także na podstawie dowodu z przesłuchania odwołującego w charakterze strony przeprowadzonego przed sądem pierwszej instancji. Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw by kwestionować wiarygodność tych dowodów zwłaszcza, że relacje odwołującego w pełni i logicznie korespondują z treścią dokumentów zalegających w jego aktach osobowych, a strona pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów podważających powyższe okoliczności i wiarygodność wskazanych dowodów.

Powyższe ustalenia faktyczne, zarówno sądu pierwszej instancji jak i Sądu Apelacyjnego są w dużej mierze konsekwencją inicjatywy dowodowej stron i rozkładu ciężaru dowodu wynikającego z art 6.k.c., który przewiduje, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Generalnie więc z przepisu tego wynika zasada udowodnienia powołanego przez stronę faktu, wywołującego powstanie określonych skutków prawnych oraz zasada ciężaru dowodu danego faktu po stronie podmiotu, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Przypomnieć też należy, iż zgodnie z zasadą kontrydiktoryjności obowiązującą w procesie cywilnym, to na stronach postępowania ciąży obowiązek udowodnienia swoich twierdzeń poprzez prezentowanie materiału dowodowego na ich poparcie. W myśl art. 232 k.p.c. to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W postanowieniu z dnia 24 kwietnia 2019r. (V CSK 486/18) Sąd Najwyższy wskazał, że zgodnie z przepisami art. 6 k.c. i 232 k.p.c. strony są obowiązane powoływać dowody na potwierdzenie faktów, z których wywodzą skutki prawne, a sąd jedynie w wyjątkowych przypadkach może dopuścić dowód niewskazany przez powoda lub pozwanego. Przepis art. 6 k.c., ustanawiający regułę rozkładu ciężaru dowodu, pozwala sądowi rozstrzygnąć sprawę w razie braku podstaw do stwierdzenia, czy istotny dla rozstrzygnięcia sprawy fakt miał miejsce. Sąd orzeka wówczas na niekorzyść strony, na której spoczywał ciężar udowodnienia faktu, z którego wywodziła skutki prawne. W ocenie Sądu Apelacyjnego powyższe stwierdzenie ma również kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Zasada kontrydiktoryjności i dowodzenia swoich twierdzeń (art. 232 k.p.c.) obowiązuje również w odrębnym postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2008r., I UK 151/08). Zasadniczo, zaskarżenie decyzji organu rentowego nie powoduje zmiany w rozkładzie ciężaru dowodu. W szczególności w sytuacji, gdy obniżenie wysokości świadczenia jest wynikiem decyzji organu rentowego wydanej z urzędu, to na tym organie spoczywa powinność udowodnienia faktów, z których wywodzi skutki prawne. Wydanie decyzji przez organ rentowy w postępowaniu administracyjnym nie zwalnia go więc od

udowodnienia przed sądem (w razie wniesienia odwołania) jej podstawy faktycznej, zgodnie z ogólnymi zasadami rozkładu ciężaru dowodu (podobnie wyroki Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 8 maja 2018 r., III AUa 103/18, LEX nr 2937508, Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 kwietnia 2018 r., III AUa 1471/17, LEX nr 2563109, Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 4 października 2017 r., III AUa 1038/16, LEX nr 2659455).

Tym samym Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę nie podziela stanowiska Sądu Najwyższego, iż w tego rodzaju sprawach to „na ubezpieczonego przechodzi ciężar dowodu, że służba nie była wykonywana na rzecz totalitarnego państwa, w razie potwierdzenia służby w instytucjach/formacjach wymienionych w art. 13b ust” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2023 r. I USKP 63/22, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2024 r. III USK 128/23, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2023 r. III USKP 39/23). Należy bowiem pamiętać, iż w przedmiotowej sprawie ubezpieczony nie inicjował żadnego postępowania przed organem rentowym, nie składał żadnego wniosku i nie żądał zmiany wysokości przysługujących mu dotychczas świadczeń w oparciu o określone przesłanki. Decyzja obniżająca świadczenie wydana była z urzędu, co z pewnością stanowi ewenement w polskim systemie ubezpieczeń społecznych. Ustawodawca wprowadził bowiem nowe przesłanki, których wystąpienie uzasadnia obniżenie z urzędu przez organ rentowy dotychczasowego świadczenia. W świetle art. 6 k.c. to organ rentowy powinien zatem udowodnić, że w odniesieniu do ubezpieczonego takie okoliczności wystąpiły.

Podkreślić należy, iż biorąc pod uwagę literalne brzmienie art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, informacja IPN potwierdza w istocie okoliczność niesporną, a mianowicie sam fakt pełnienia służby w określonych w ustawie jednostkach. W przedmiotowej sprawie ubezpieczony tego faktu nie kwestionował, podobnie jak w zdecydowanej większości tego rodzaju spraw nie są sporne same jednostki, w których funkcjonariusze SB pełnili służbę. Według wykładni przepisu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej przyjętej przez organ rentowy jedynym kryterium pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa jest fakt pełnienia służby w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w wymienionych w nim jednostkach organizacyjnych, będących częścią aparatu systemu policyjnego, na którym opiera się państwo totalitarne. W wyroku z dnia 25 października 2023 r., III USKP 39/23, LEX nr 3619227, Sąd Najwyższy stwierdził, że ciężar dowodu w sytuacji kwestionowania informacji IPN o przebiegu służby spoczywać będzie na ubezpieczonym zgodnie z ogólnymi zasadami dowodzenia z art. 232 k.p.c. w związku z art. 6 k.c., a nie na organie rentowym. Sąd Apelacyjny zwraca jednak uwagę, iż problem polega na tym, że odwołujący nie kwestionuje treści informacji IPN. Nie kwestionuje, że pełnił służbę w określonych jednostkach, w okresie wskazanym przez IPN. Powstaje zatem pytanie, jakie konkretnie okoliczności miałyby udowodnić przed sądem w ramach ciężącego na nim ciężaru dowodu?

Zdaniem Sądu Apelacyjnego kwestię rozkładu ciężaru dowodów należy w tego rodzaju sprawach ocenić przez pryzmat wykładni jaką przyjął i znaczenia jakie pojęciu „służby na rzecz państwa totalitarnego” (art. 13b ustawy zaopatrzeniowej) nadał Sąd Najwyższy w uchwale podjętej w składzie siedmiu sędziów z dnia 16 września 2020 r. (sygn. akt III UZP 1/20). Zdaniem Sądu Najwyższego uzasadniające obniżenie świadczenia, stwierdzenie pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. nie może być dokonane wyłącznie na podstawie informacji Instytutu Pamięci Narodowej, opierającej się wyłącznie na kryterium formalnej przynależności do wskazanych w ustawie jednostek, lecz na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka służących reżimowi komunistycznemu. W ocenie Sądu Apelacyjnego tak rozumianą służbę na rzecz państwa totalitarnego, aby mogła stanowić uzasadnioną podstawę faktyczną do obniżenia z urzędu przez organ rentowy wysokości świadczenia, powinien zgodnie z regułą rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c.) wykazać organ rentowy, bowiem to on z faktu tak rozumianej służby na rzecz państwa totalitarnego wywodzi w postępowaniu przed sądem skutki, postaci obniżenia z urzędu świadczenia ubezpieczonego. Nie zmienia tej oceny kwalifikacja zaświadczenia IPN jako dokumentu urzędowego (art. 244 § 1 k.p.c.), sporządzonego w przepisanej formie przez powołany do tego organ państwowy, w zakresie działania tego organu (art. 244 § 1 k.p.c.). Wystawiający taki dokument Instytut Pamięci Narodowej jest organem państwowym, działającym na podstawie przepisów ustawy z dnia 18 grudnia 1998r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 2032 z późn. zm.). Informacja taka, jako dokument urzędowy, odpowiadający wymaganiom określonym w art.

244 § 1 k.p.c., korzysta z domniemania prawdziwości (autentyczności) oraz domniemania zgodności z prawdą tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone. Domniemanie to - co należy podkreślić - dotyczy jednak tylko samego faktu pełnienia służby w określonych w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej instytucjach i formacjach. W myśl art 13a ust. 4 ustawy zaopatrzeniowej Informacja o przebiegu służby, o której mowa w ust. 1, zawiera: 1) dane osobowe funkcjonariusza, o których mowa w ust. 2; 2) wskazanie okresów służby na rzecz totalitarnego państwa, o których mowa w art. 13b; 3) informację, czy z dokumentów zgromadzonych w archiwach Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu wynika, że funkcjonariusz w tym okresie, bez wiedzy przełożonych, podjął współpracę i czynnie wspierał osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego. Natomiast art. 13b ust. 1 tej ustawy stanowi tylko tyle, że za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. w niżej wymienionych cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach. Domniemanie wynikające z tego dokumentu urzędowego dotyczy zatem jedynie okresów służby w określonych, wymienionych w ustawie jednostkach. Nie wynika z tego dokumentu natomiast domniemanie, że ubezpieczony dopuszczał się określonych (nieopisanych bliżej) czynów, które naruszały podstawowe prawa i wolności innych osób, zwłaszcza osób walczących o niepodległość, suwerenność i wolną Polskę, czy domniemanie, że dopuszczał się konkretnych czynów świadczących o jego ukierunkowanym zaangażowaniu w realizowanie charakterystycznych dla ustroju państwa totalitarnego zadań i funkcji. Tezę tę potwierdza treść pisma IPN Delegatury w K. skierowanego do sądu pierwszej instancji z dnia 11.10.2019r. (k.81), w którym jednoznacznie wskazano, że „Instytut Pamięci Narodowej, sporządzając informację o przebiegu służby, nie dokonuje analizy ani nie ocenia, jaki był zakres wykonywanych przez funkcjonariusza czynności i zadań służbowych. Na podstawie posiadanej dokumentacji ustala, czy jednostka organizacyjna, w której funkcjonariusz pełnił służbę, została wymieniona w art. 13b wyżej cytowanej ustawy...” Nie sposób zatem przyjąć, iż z tego dokumentu urzędowego wynika domniemanie wykonywania przez odwołującego jakichkolwiek, konkretnych, negatywnie ocenianych czynności i zadań, ukierunkowanych na realizację celów represyjnych państwa totalitarnego, które Sąd Najwyższy w powołanej uchwale uznaje za służbę na rzecz państwa totalitarnego, a które odwołujący mógłby podważać na zasadach przewidzianych w art 252 k.p.c.

Jak trafnie wyjaśnił Sąd Najwyższy w powołanej wyżej uchwale z 16 września 2020r. nie każde nawiązanie stosunku prawnego w ramach służby państwowej wiąże się automatycznie z zindywidualizowanym zaangażowaniem bezpośrednio ukierunkowanym na realizowanie charakterystycznych dla ustroju tego państwa jego zadań i funkcji. Charakteru służby "na rzecz" państwa o określonym profilu ustrojowym nie przejawia ani taka aktywność, która ogranicza się do zwykłych, standardowych działań podejmowanych w służbie publicznej, to jest służbie na rzecz państwa jako takiego, bez bezpośredniego zaangażowania w realizację specyficznych - z punktu widzenia podstaw ustrojowych - zadań i funkcji tego państwa, ani tym bardziej taka aktywność, która pozostaje w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji państwa totalitarnego. Reasumując, z informacji IPN wynika zatem jedynie domniemanie pełnienia służby w określonych jednostkach SB, natomiast nie wynika domniemanie wykonywania określonych, negatywnie ocenianych czynów i działań, które pozwalałyby zakwalifikować te czyny jako służbę na rzecz państwa totalitarnego w rozumieniu powołanej wyżej uchwały Sądu Najwyższego z 16 września 2020r. Wydając zaskarżone decyzje i obniżając ubezpieczonemu świadczenia, organ rentowy - jak zresztą sam przyznaje - nie badał tych okoliczności (konkretnych czynów i wykonywanych zadań) i nie powoływał się na tego rodzaju okoliczności, dlatego nadal aktualny pozostaje ciężący na nim ciężar dowodu tych okoliczności, również po przeniesieniu sprawy na etap postępowania sądowego. To w oparciu o wykazanie tego rodzaju okoliczności, w świetle powołanej uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020r., może nastąpić obniżenie świadczenia i dlatego te okoliczności, zgodnie rozkładem ciężaru dowodu powinien wykazać organ rentowy. Wydanie (z urzędu na niekorzyść ubezpieczonego) decyzji przez organ rentowy w postępowaniu administracyjnym nie zwalnia go od udowodnienia przed sądem jej podstawy faktycznej, zgodnie z ogólnymi zasadami rozkładu ciężaru dowodu. (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 10 maja 2023 r. III AUa 907/21LEX nr 3603189). Sąd Apelacyjny zauważa też, że „odwołanie od decyzji organu rentowego wszczyna postępowanie sądowe i w tym znaczeniu jest podobne do pozwu. Jednakże nie jest to zwykle postępowanie cywilne, w którym regułą jest, że powód powinien udowodnić fakty, na których opiera powództwo. W postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych kontroli podlega decyzja organu rentowego i rozkład ciężaru dowodów będzie zależał od rodzaju decyzji. Jeżeli jest to decyzja, w której organ zmienia sytuację prawną ubezpieczonego, to powinien wykazać uzasadniające ją przesłanki faktyczne.” (tak uzasadnienie wyroku SN z dnia 15 lutego 2007r. I UK 269/06, Lex

nr 328015). Podkreślenia wymaga, iż regułą jest, że decyzje w sprawie świadczeń (emerytur, rent) i ich wysokości wydawane są na ogół na wniosek ubezpieczonych. W przedmiotowej sprawie zaskarżane decyzje są wyjątkowe, gdyż wydawane były z urzędu i obniżały wysokość świadczeń ubezpieczonego. To organ rentowy powinien zatem wykazać przed sądem rozpatrującym odwołanie ubezpieczonego istnienie przesłanek faktycznych, uzasadniających obniżenie świadczenia. Tymczasem w rozpoznawanej sprawie pozwany poza przedłożeniem informacji IPN nie wykazał się inicjatywą dowodową, nie zakwestionował w sposób przekonujący argumentów przedstawionych przez odwołującego się a dotyczących faktycznych zadań i czynności wykonywanych przez niego w czasie służby. Swoje stanowisko w zakresie oceny przebiegu służby odwołującego pozwany oparł wyłącznie na informacji Instytutu Pamięci Narodowej.

Z ustaleń sądu pierwszej instancji oraz ustaleń Sądu Apelacyjnego wynika, iż nie było podstaw faktycznych do zastosowania w procesie subsumpcji przepisów art. 15c i 22a tej ustawy zaopatrzeniowej.

W myśl art. 13b ust. 1 tej ustawy, za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990r. w niżej wymienionych cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach. Zgodnie zaś z art. 13a ust. 5 ustawy informacja o przebiegu służby, o której mowa w ust. 1, jest równoważna z zaświadczeniem o przebiegu służby sporządzanym na podstawie akt osobowych przez właściwe organy służb, o których mowa w art. 12. Jak już wcześniej Sąd Apelacyjny podniósł, w uchwale z 16 września 2020 r. (III UZP 1/20), Sąd Najwyższy zaprezentował właściwą wykładnię pojęcia "służby na rzecz państwa totalitarnego", którym posługuje się ustawa zaopatrzeniowa. Jak już zaznaczono, zdaniem Sądu Najwyższego, wyrażonym w tej uchwale, kryterium służby na rzecz tzw. państwa totalitarnego określone w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej, winno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. Oznacza to, że w postępowaniu przed sądem należy wykazać, że funkcjonariusz w swojej służbie w czasach PRL naruszył podstawowe prawa i wolności innych osób, zwłaszcza osób walczących o niepodległość, suwerenność i wolną Polskę. W ocenie Sądu Najwyższego służba "na rzecz państwa totalitarnego" nie musi być jednak tożsama ze służbą pełnioną w okresie istnienia tego państwa i w ramach istniejących w tym państwie organów i instytucji. Nie każde bowiem nawiązanie stosunku prawnego w ramach służby państwowej wiąże się automatycznie z zindywidualizowanym zaangażowaniem bezpośrednio ukierunkowanym na realizowanie charakterystycznych dla ustroju tego państwa jego zadań i funkcji. Sąd Najwyższy wyjaśnił dalej, iż pojęcie "służby na rzecz totalitarnego państwa", należy odkodować jako punkt wyjścia do analizy sytuacji prawnej indywidualnych świadczeniobiorców. Sąd Najwyższy w powołanej uchwale podkreślił, iż nie można ograniczyć się do bezrefleksyjnej wykładni językowej art. 13b ust. 1 ustawy z 1994 r. Zwrot "na rzecz" jest terminem kierunkowym, pozwalającym oceniać zjawisko z perspektywy interesu (korzyści) adresata działania (tu - państwa totalitarnego). Stąd zrównanie statusu osób - przez jednolite obniżenie świadczenia z zabezpieczenia społecznego - które kierowały organami państwa totalitarnego, angażowały się w realizację zadań i funkcji państwa totalitarnego, nękały swych obywateli także na innym polu niż styk szeroko rozumianego prawa karnego, a więc tych podmiotów, których ocena jest zdecydowanie aksjologicznie negatywna, z osobami, których postawa nie pozostawała w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji tego państwa, lecz sprowadzała się do czynności akceptowalnych i wykonywanych w każdym państwie, także demokratycznym, bez skojarzeń prowadzących do ujemnych ocen, nie może być dokonane za pomocą tych samych parametrów. Inaczej każdy podmiot funkcjonujący w systemie państwa w tych latach mógłby się spotkać z zarzutem, że jego działanie, w ogólnym rozrachunku, było korzystne dla państwa totalitarnego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego dokonanej w oparciu ustalony stan faktyczny, w przedmiotowej sprawie czynności wykonywane przez odwołującego w spornym okresie były czynnościami jedynie pomocniczymi, technicznymi, typowymi dla tego rodzaju służby w każdym państwie. Dokumenty z tego okresu zalegające w jego aktach osobowych nie pozwalają na ustalenie jakichkolwiek okoliczności, z których wynikałoby jego szczególne zaangażowanie w realizację typowych funkcji i zadań państwa totalitarnego, w szczególności podejmowanie działań ukierunkowanych na zwalczanie opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów, związków wyznaniowych, na łamanie prawa do wolności słowa i zgromadzeń, własności, i bezpieczeństwa obywateli, oraz na łamanie praw człowieka i obywatela. Wykonywanie przez krótki, kilkumiesięczny okres, na początku służby w SB i to dość nieudolnie, bez zaangażowania, czynności pomocniczych, technicznych, biurowych w Wydziale III i w Wydziale

Śledczym (do którego był oddelegowany) nie jest tego rodzaju zamierzonym, świadomym i zaangażowanym realizowaniem zadań właściwych tylko dla państwa totalitarnego. Zresztą czynności pomocnicze, biurowe, które wykonywał w tym stosunkowo krótkim okresie służby w Wydziale III spotkały się z jednoznacznie negatywną oceną przełożonych, a sam odwołujący złożył wniosek przeniesienie do innej jednostki, bowiem służba w Wydziale III mu nie odpowiadała. Tym bardziej praca w sekcji III wydziału C, czyli w praktyce w archiwum, a polegająca na czynnościach archiwizacyjnych w zakresie akt osobowych funkcjonariuszy, nie może być traktowana jako działanie ukierunkowane na realizację represyjnych zadań państwa totalitarnego. W przedmiotowej sprawie w spornym okresie odwołujący nie wykonywał zatem służby „na rzecz totalitarnego państwa” w rozumieniu przedstawionym przez Sąd Najwyższy w powołanej uchwale, a strona pozwana, (na której spoczywał ciężar dowodu), poza formalnym przyporządkowaniem służby do określonych w ustawie jednostek, nie przedstawiła dowodów świadczących o takich okolicznościach. W świetle powyższych rozważań nie było więc podstaw faktycznych do zastosowania (w ramach procesu subsumpcji) wobec odwołującego przepisu art. 15c ust. 1 - 3, i art. 22a ust. 1 - 3 ustawy zaopatrzeniowej, a tym samym do obniżenia na tej podstawie przysługujących mu świadczeń.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zbędne stało się w tej sytuacji ocenianie zaskarżonych decyzji pod kątem zarzutów odwołania dotyczących zgodności przepisów ustawy zmieniającej z 16 grudnia 2016 r. z Konstytucją RP oraz Europejską Konwencją o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, a także ocenianie zarzutów apelacyjnych odnoszących się do prawidłowości dokonanej przez sąd pierwszej instancji rozproszonej kontroli konstytucyjności, skoro w okolicznościach przedmiotowej sprawy, (nawet przy domniemaniu konstytucyjności tych przepisów), nie zostały spełnione przesłanki ustawowe do obniżenia świadczenia w oparciu o przepisy art. 15c i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej. W ocenie Sądu Apelacyjnego dopiero w sytuacji gdyby okoliczności faktyczne pozwalały na zastosowanie w procesie subsumpcji powyższych przepisów wobec odwołującego, należałoby poddać ocenie zarzuty odwołania dotyczące niekonstytucyjności tych przepisów, pod kątem możliwości odmowy ich stosowanie w oparciu o przepisy Konstytucji. W stanie faktycznym przedmiotowej sprawy nie było potrzeby ostatecznego przesądzenia tych kwestii.

Odnosząc się natomiast do zarzutu apelacji dotyczącego kwestii zawieszenia postępowania z uwagi na skierowanie pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego w sprawach do sygn. akt P 4/18 i P16/19 Sąd Apelacyjny również nie dostrzegł potrzeby zawieszania postępowania na podstawie 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c. z uwagi na postępowania zawisłe przed Trybunałem Konstytucyjnym. Zgodnie art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c. sąd może zawiesić postępowanie z urzędu, jeżeli rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku postępowania toczącego się przed Trybunałem Konstytucyjnym albo Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Co do zasady więc zawieszenie postępowania w sytuacjach wskazanych w art. 177 § 1 k.p.c. ma charakter fakultatywny i zależy od uznania sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2012 r. III CSK 42/12 LEX nr 1293774, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2017 r. V CSK 494/16 LEX nr 2350670). Fakultatywność zawieszenia nie oznacza jednak całkowitej dowolności, a zasadność tego zawieszenia podlega kontroli instancyjnej przy uwzględnieniu okoliczności konkretnej sprawy, celowości zawieszenia i sprawności postępowania. Oceniając zatem przesłanki do zawieszenia postępowania w przedmiotowej sprawie należy mieć na względzie konstytucyjne uprawnienie odwołującego się do rozpoznania jego sprawy bez zbędnej zwłoki (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), wynikające również z art. 6 ust.1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz.U. z 1993r. nr 61 poz. 284). Argument ten nabiera szczególnego znaczenie w kontekście ponad 5 – leniej bezczynności Trybunału Konstytucyjnego w rozpoznaniu sprawy P 4/18. Zauważyć jednak należy, iż nawet wątpliwość sądu powszechnego co do konstytucyjności mającego zastosowanie przepisu nie musi prowadzić do zawieszenia postępowania, jeśli sąd powszechny uzna swe kompetencje i zdecyduje się odmówić zastosowania niekonstytucyjnego w jego ocenie przepisu w konkretnej sprawie.

Reasumując, ustalenia faktyczne dokonane w oparciu o materiał dowodowy jakim dysponował sąd pierwszej instancji oraz Sąd Apelacyjny, przy uwzględnieniu wyżej wskazanych konsekwencji ciężaru dowodu okoliczności świadczących o służbie na rzecz państwa totalitarnego jaki spoczywał na organie rentowym, nie uzasadniały zastosowania art. 15c i 22a ustawy zaopatrzeniowej, co w konsekwencji prowadzi do oceny, iż zaskarżony wyrok sądu pierwszej instancji odpowiada prawu, zaś apelacja, jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono kierując się wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. W sprawie niniejszej koszty te obejmują jedynie kwotę 240 zł odpowiadającą ustalonemu w stawce minimalnej wynagrodzeniu adwokata zastępującego odwołującego w postępowaniu apelacyjnym, stosownie do § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.)

Dariusz Płaczek